Nr. 2. Lwów, dnia 2. lutego 1911 r. Rok XII.

HODOWCA DROBIU

CZASOPISMO POŚWIĘCONE HODOWLI - ZAPOBIEGANIU I LECZENIU CHORÓB DROBIU GOŁĘBI - PTACTWA OZDOBNEGO I ŚPIEWAJĄCEGO - KRÓLIKÓW I INNYCH MNIEJSZYCH ZWIERZĄT DOMOWYCH

Wychodzi raz na miesiąc w objętości 1 arkusza.
Prenumerata wraz z przesyłką wynosi: w Państwie Austryackiem rocznie 6 K., półrocznie 3 K. — **w Rosyi** rocznie 3 rs., półrocznie 1 rs. 50 kp. — **w W. Ks. Poznańskiem i w Niemczech** rocznie 6 marek, półrocznie 3 marki. — **w innych krajach** rocznie 8 franków, półrocznie 4 franki.
Członkowie Towarzystwa otrzymują czasopismo bezpłatnie.

Redakcya i Administracya „Hodowcy drobiu" we Lwowie ul. Kochanowskiego l. 67. Należytość przesyłać najdogodniej za przekazem pocztowym pod adresem Krajowego Towarzystwa chowu drobiu, Lwów, ulica Kochanowskiego l. 67. — **Inseraty** zamieszcza się za opłatą wedle umowy — co do drobnych ogłoszeń patrz nagłówek tychże. — Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie. — Numer pojedynczy kosztuje w miejscu **50** hal.

Organ krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie i jego Filii, oraz I. galic. Towarzystwa chowu drobiu i królików w Jarosławiu.

Redaktor: Prof. Dr. STANISŁAW FIBICH.

XVI. WALNE ZGROMADZENIE

członków

kraj. Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików

we Lwowie

odbędzie się w niedzielę, 5. marca 1911

o godzinie 10. rano

w Akademii weterynaryjnej

(Lwów, Kochanowskiego l. 67.).

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odczytanie protokołu z XV. Walnego Zgrom.
2. Sprawozdanie: *a)* z czynności Wydziału w r. 1910.
   b) z stanu kasy,
   c) z stanu stacyi zarodowych.
3. Sprawozdanie delegatów filii.
4. Sprawozdanie i wnioski komisyi rewizyjnej.
5. Wybór: *a)* 2 członków wydziału i 1 zastępcy,
   b) 2 „ komisyi rewizyjnej.
6. Wnioski i zapytania.

Uwaga. Gdyby Walne Zgromadzenie dla braku kompletu nie mogło się odbyć w oznaczonej porze, odbędzie się następujące Walne Zgromadzenie, bez względu na ilość obecnych, tego samego dnia i w tem samem miejscu, o godzinę później t. j. o godz. 11. przed południem.

Za Wydział:

Jan Wenzel, za sekretarza.

Radca Dworu Dr. Józef Szpilman, przewodniczący.

Sztuczne wylęganie jaj drobiu.

Napisał

J. Victorini.

(Ciąg dalszy).

Również i Chińczycy stosują sztuczny wylęg na szerokie rozmiary.

Wylęgarnie chińskie mają nazwę *Pao-jang;* są one w Chinach bardzo rozpowszechnione, a różnią się od siebie tylko rozmiarami.

Podajemy tu — według p. Dabry konsula francuskiego w Han-Keu — opis jednej z takich wylęgarń, zbudowanej w r. 1865 w prowincyi Hu-Pe. Pao-jang jest to mały budynek z gliny umieszanej ze sieczką, do dachu 3 metry wysoki; dach jest ułożony z dachówek i wznosi się na 80 cm.

Długość budynku wylęgowego wynosi 7 m. 80 cm. szerokość 4 m.; grubość ścian, ochronionych od wiatru północno-zachodniego zapomocą zachaty ze słomy, wynosi 10 cm.; drzwi drewniane wysokie na 2 m., a szerokie na 1 m., osadzone są w południowej części budynku.

Izbę wylęgową oświetlają cztery otwory w dachu. W wnętrzu budynku znajduje się 18 pieców glinianych, do siebie przylegających, a opartych o ścianę; są one 85 cm. wysokie i szerokie; powietrze dochodzi do nich przez otwory zamykane, 33 cm. wysokie, a 22 cm szerokie.

W każdym piecu znajduje się wielkie, wklęsłe naczynie, urobione z ziemi, którego dno wysypane jest 6 cm. warstwą popiołu, na której znajdują się koszyk trzcinowy, w którym jaja ułożone na słomie. Każdy

z tych koszy zawiera 120 jaj i zamykany jest wiekiem ruchomem ze trzciny; wieko jest na 1 cm. grube w środku, a 5 cm. na obwodzie.

Wygrzewalnia przedzielona jest zapomocą dwóch podłóg na trzy piętra; pierwsze wznosi się na 2 m. 20 cm. nad parterem, drugie zaś 80 cm. ponad pierwszem; obydwa mają po 2 m. szerokości

W wygrzewalni napala się równocześnie w dziewięciu piecach, z których tylko ośm zawiera jaja, a dziewiąty przeznaczony jest do regulowania ciepłoty wygrzewalni. Do opalania używa się węgla drzewnego. Piece owe ogrzewa się, aż do osiągnięcia w koszach, zakrytych swojemi wiekami 38° C; temperaturę rozpoznają Chińczycy samym dotykiem. Temperaturę należy regulować stosownie do ciepłoty zewnętrznej i w taki sposób, ażeby w koszach była jak najmniejsza różnica. Jaja przekłada się 5 razy na dobę; cztery razy w dzień, a raz w nocy; sztuki leżące na wierzchu układają na spodzie koszyka, dolne przychodzą do środka, a środkowe na wierzch. Piątego dnia odsuwa się mały otwór znajdujący się w drzwiach, a do światła wpadającego tym otworem przegląda się jaja celem stwierdzenia, czy rozwijają się w nich zarodki.

Dwunastego dnia wydobywa się jaja z koszyków i przenosi je na podłogę pierwszego piętra, pokrytą matą, która jest zaścielona warstwą słomy, grubości 3 cm., ta zaś pokryta drugą matą. Na tej ściółce układa się jaja w warstwach i przykrywa każdą najpierw jedną kołdrą bawełnianą grubą 5 — 6 cm., a potem drugą grubą 3 cm., ta ostatnia, która ma chronić jaja przed przeciągiem, po bokach jest złożona w sześcioro i umocowana zapomocą słomianego powrósła. Także w tem miejscu przekłada się jaja 5 razy na dobę podobnie jak w koszach.

Po usunięciu jaj z koszów gasi się ogień w odnośnych piecach, a zapala w dziewięciu innych.

Wylęg piskląt następuje dnia dwudziestego pierwszego i o ile jaja nie ucierpiały od bardzo szkodliwego wiatru wschodniego — jest on stosunkowo bardzo pomyślny, bo średnio przypada 700 do 800 piskląt na 1000 jaj.

Pisklęta wylężone usuwa się z wygrzewalni dopiero czwartego dnia po wyklóciu z jaj. Pierwszego dnia nie otrzymują one wcale karmy; drugiego podaje się im suchy ryż śrutowany, począwszy zaś od trzeciego podaje się im przez 10 dni ryż moczony przez kilka chwil w zimnej wodzie, poczem żywią je już rozmaitym ziarnem.

Owe wygrzewalnie „Pao-jang“ są czynne co roku, począwszy od kwietnia do sierpnia C. d. n.

Projekt statutu

dla miejscowych Spółek sprzedaży jaj.

(Ciąg dalszy).

III. Organa zawiadowcze.

§. 16. Sprawami Spółki zawiadują:

a) Zarząd.
b) Kasyer
c) Rada nadzorcza.
d) Walne zebranie.

W ogólności.

§. 17. Członkowie Zarządu i Rady nadzorczej pełnią swe obowiązki bezpłatnie, jako obowiązek honorowy i mogą jedynie żądać zwrotu wydatków z pełnieniem tych czynności połączonych. Czy i jakie wydatki mają być członkom Zarządu względnie członkom Radzy nadzorczej zwócone, rozstrzyga uchwałą Rada nadzorcza i przedkłada wniosek Walnemu Zebraniu do zatwierdzenia.

Kasyer jest płatnym z funduszów Spółki, a wysokość jego wynagrodzenia oznacza z góry Walne Zebranie.

§. 18. Zarząd, Rada nadzorcza i Walne Zebranie winny z posiedzeń swych spisywać protokoły, zawierające wszystkie uchwały. Protokoły z posiedzeń Zarządu i Rady nadzorczej winien podpisać, po odczytaniu ich na następnem posiedzeniu, przełożony Zarządu, względnie Rady nadzorczej, któremu spisywanie protokołu poruczono. Protokoły obrad i uchwał Walnego Zebrania podpisuje przełożony Zarządu, przewodniczący Rady nadzorczej (lub ich zastępcy) i ten, kto protokół spisywał.

Zarząd.

§. 19. Skład. Zarząd składa się: z przełożonego, jego zastępcy i .... członków, których Walne Zebranie wybiera z pośród członków Spółki w ten sposób, by złożony z nich Zarząd znał możliwie jak najdokładniej stosunki mieszkańców gmin, stanowiących okrąg Spółki.

Członków Zarządu wybiera zwyczajne Walne Zebranie z reguły na cztery lata. Co dwa lata ustępuje z Zarządu .... względnie .... członków. Pierwszych ustępujących członków Zarządu wyznacza losowanie (§. 62.). Ustępujących z powodu upływu 2-lecia członków Zarządu może Walne Zebranie wybrać ponownie.

Czas trwania urzędowania i skład pierwszego Zarządu określa §. 61. i 62. niniejszego statutu.

§. 20. Zawieszenie Zarządu lub jego członków w ich czynnościach. Rada nadzorcza może zawiesić w urzędowaniu zarówno cały Zarząd, jak poszczególnych jego członków, a to w razie przekroczenia lub zaniedbania przez Zarząd postanowień statutu, regulaminu, instrukcyi lub uchwał Walnego Zebrania i poleceń Rady nadzorczej, albo też w razie działania Zarządu na szkodę Spółki. Rada nadzorcza winna w takim razie najdalej w ciągu 8 dni po uchwale,

zawieszającej Zarząd lub jego członków zwołać Walne Zebranie dla rozstrzygnięcia sprawy i dokonania nowych wyborów §§. 39. i 43. *g)*.

§. 21. Zastępstwo i uzupełnienie. Przewodniczącego Zarządu zastępuje w jego czynnościach w razie przeszkody zastępca, wybrany przez Walne Zebranie. Dla innych członków Zarządu, w razie dłużej trwających przeszkód w ich czynnościach, wyznaczy Rada nadzorcza zastępców, a w razie ustąpienia lub śmierci członka Zarządu, Rada nadzorcza zarządzi dokonanie wyboru uzupełniającego, w czasie jak najkrótszym przez Walne Zebranie, które należy zwołać w ciągu ośmiu dni. W ten sposób wybrani członkowie urzędują tylko do końca okresu urzędowania tych członków, na których miejsce zostali wybrani.

§. 22. Zarejestrowanie i legitymacya. Nazwiska członków każdorazowego Zarządu, tudzież nazwiska ich zastępców winny być bezzwłocznie, zgłoszone do sądowego rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych. Do zgłoszenia tego winna być dołączona legitymacya.

Dla członków pierwszego Zarządu legitymacyę stanowi niniejszy statut (§. 61.), dla następnych protokół z wyboru dokonanego przez Walne Zebranie, a dla zastępców, powołanych przez Radę nadzorczą protokół z jej posiedzenia.

Członkowie Zarządu i ich zastępcy urzędujący (podpisujący Spółkę) winni się podpisać w sądzie, prowadzącym rejestr spółek zarobkowych lub też przedłożyć temu sądowi swe podpisy, uwierzytelnione sądownie lub notaryalnie.

§. 23. Podpisywanie firmy. Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony Zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków Zarządu.

§. 24. Zakres działania Zarządu: Zarząd:

a) zastępuje Spółkę sądownie i pozasądownie w zakresie określonym przez ustawę z dnia 9. kwietnia 1873 r. (§. 18. do 21. Dz. p. p. Nr. 70);

b) może każdego czasu zarządzać zwołania posiedzenia Rady nadzorczej, jakoteż zwołać Walne Zebranie;

c) przestrzega i wykonuje przepisy obowiązujących ustaw i statutu Spółki, tudzież uchwały Walnego Zebrania i polecenia Rady nadzorczej;

d) przyjmuje lub wyklucza członków:

e) rozstrzyga o zaciągnięciu przez Spółkę pożyczki w granicach uchwalonych przez Walne Zebranie;

f) nabywa lub pozbywa na rzecz Spółki ruchomości, a za zezwoleniem Rady nadzorczej i nieruchomości;

g) wystawia wszelkie dokumenta prawne;

h) nadzoruje prowadzenie kasowości i rachunkowości i dba o bezpieczne lokowanie na procent zapasów kasowych;

i) porucza w razie potrzeby jednemu z członków Zarządu nadzór kasy lub inne czynności;

k) zestawia rachunek roczny i bilans Spółki za ubiegły rok i przedkłada je z odpowiednimi wnioskami Radzie nadzorczej;

l) ustanawia na podstawie wypośrodkowania cen przeciętnych ceny, jakie w każdym miesiącu będą płacone za dostawiane Spółce jaja przez jej członków (§. 14.).

§. 25. Odpowiedzialność. Członkowie Zarządu odpowiadają osobiście i solidarnie za szkody wynikające z przekroczenia ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych, niniejszego statutu i jego prawomocnie zmienionych postanowień, za zaniedbanie poleceń Rady nadzorczej — a cały Zarząd jest odpowiedzialnym przed Walnem Zebraniem za dokładność i ścisłość bilansu, tudzież za wykonanie postanowień statutu i uchwał Walnego Zebrania.

§. 26. Obowiązki przełożonego Zarządu. Przewodniczący Zarządu jest właściwym kierownikiem Spółki W szczególności jego obowiązkiem jest:

a) przedkładać w myśl przepisów niniejszego statutu i ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych władzom: wykazy (spisy) członków Spółki, oznajmiać im o zmianach statutu przez Walne Zebranie uchwalonych, dbać o regularne i dokładne prowadzenie ksiąg Spółki, wykazów członków i t. d., przestrzegać ogłaszania w czasie oznaczonym statutem bilansów rocznych;

b) wygotować pisma od Spółki wychodzące i odbierać pisma do niej przysyłane;

c) przechowywać stampilię firmy i pieczęć Spółki;

d) wydawać asygnaty na uchwalone przez Zarząd lub Radę nadzorczą wypłaty;

e) nadzorować prowadzenie rachunkowości i kasowości przez kasyera stosownie do instrukcyi;

f) wzywać członków do uiszczania zaległych rat udziałowych, a w razie bezskuteczności upomnień przedkładać Zarządowi wniosek wykluczenia członka ze Spółki;

g) zestawić wspólnie z kasyerem bilans i rachunek roczny i przedstawić go Zarządowi;

h) przechowywać drugi klucz od kasy i kasę, ilokroć uzna za stosowne, obliczać;

i) zapraszać na posiedzenia Zarządu i Walnego Zebrania wyjąwszy wypadki przewidziane w §§. 20. i 33. i na posiedzeniach Zarządu tudzież Walnago Zebrania przowodniczyć;

k) przedkłać Zarządowi sprawozdania o wykonaniu jego uchwał, stanie funduszów i przedstawić przemiot obrad i wnioski;

l) na zwyczajnem dorocznem Walnem Zebraniu składać sprawozdanie o stanie Spółki.

Wszystkie powyższe obowiązki przechodzą na zastępcę przełożonego Zarządu, w czasie gdy przełożony nie urzęduje.

§. 27. Posiedzenie i uchwały Zarządu. Zwyczajne posiedzenia Zarządu odbywają się regularnie raz na miesiąc, bez osobnych zaproszeń, w dniach stale z góry oznaczonych.

Nadzwyczajne posiedzenie Zarządu zwołuje przełożony, ilekroć zajdzie potrzeba, lub gdy tego zażąda Rada nadzorcza lub conajmniej 2 członków Zarządu.

Do ważności uchwał Zarządu potrzeba conajmniej zebrania się połowy członków Zarządu. Uchwały za-

*

padają większością głosów, a w razie równości głosów, rozstrzyga przewodniczący, to jest przełożony lub jego zastępca.

Uchwały Zarządu są prawomocne, skoro zgodnie z powyższemi postanowieniami zapadły i do protokołu (§. 18.) wpisane zostały.

Kasyer.

§. 28. Kasyera Spółki wybiera Walne Zebranie z pośród członków Spółki, na podstawie zgodnej propozycyi Zarządu i Rady nadzorczej, na przeciąg lat 4, przyczem jednakże kasyerowi i Spółce służy prawo wypowiedzenia miejsca każdego czasu, na trzy miesiące naprzód.

Kasyer nie może być członkiem Zarządu ani Rady nadzorczej.

Kasyer jest Spółce wspólnie z przełożonym Zarządu odpowiedzialnym za majątek Spółki, który pod ich kluczem się przechowuje i za ścisłe wypełnienie obowiązków mu poruczonych; dla zabezpieczenia zatem tej odpowiedzialności winien złożyć kaucyę. Wysokość kaucyi oznacza Walne Zebranie na wniosek Rady nadzorczej. Walne Zebranie może też postanowić, iż zamiast kaucyi winien kasyer dać poręką solidarną dwu zamożnych ręczycieli. Kaucya, względnie przyjęta zamiast niej poręka, ma służyć do pokrycia strat i szkód, spowodowanych Spółce przez winę kasyera. Bliższe pod tym względem postanowienia winna zawierać umowa, zawarta pisemnie przez Zarząd z kasyerem, a zatwierdzona przez Radę nadzorczą.

§. 29. Zawieszenie w urzędowaniu i zastępstwo kasyera. Rada nadzorcza może kasyera zawiesić każdej chwili w urzędowaniu, jeśli zaniedbuje swe obowiązki, nie przestrzega postanowień statutu i regulaminu W razie zawieszenia kasyera w urzędowaniu winna Rada nadzorcza zwołać do 8 dni Walne Zebranie i jemu sprawę do rozstrzygnięcia przedstawić.

§. 30. Obowiązki kasyera są następujące:

a) uczestniczyć z głosem doradczym w posiedzeniach Zarządu;

b) wykonywać uchwały i polecenia Zarządu, stosownie do postanowień regulaminu i instrukcyi czynić zadość asygnatom na wypłatę i poleceniom poboru przewodniczącego i na wszystkich dokumentach i kwitach Spółki odbiór pieniędzy kwitować;

c) przechowywać w kasie, będącej pod jego i przełożonego Zarządu kluczem, gotówkę, papiery wartościowe, dokumenty (skrypta, umowy, kwity) i akta Spółki;

d) odbierać i sortować dostarczone przez członków Spółki jaja i uskuteczniać za nie opłaty;

e) dostarczać w sposób należyty jaja odbiorcom;

f) prowadzić według instrukcyi i pod nadzorem przewodniczącego Zarządu książki rachunkowe i wykazy, a zwłaszcza utrzymywać w ścisłym porządku Spis członków;

g) po skończonym roku administracyjnym wygotować wspólnie z przełożonym Zarządu zamknięcie ksiąg rachunkowych;

h) dopomagać przełożonemu Zarządu w prowadzeniu korespondencyi Spółki.

Rada nadzorcza.

§. 31. Skład. Rada nadzorcza składa się z przewodniczącego, jego zastępcy i 3 członków. Wszystkich członków Rady nadzorczej wybiera na przeciąg czterech lat Walne Zebranie. Co dwa lata ustępuje z Rady nadzorczej połowa członków, którzy ponownie wybrani być mogą. Po upływie pierwszego dwulecia ustępują z Rady członkowie wylosowani. W razie ustąpienia dobrowolnego, śmierci lub dłużej trwających przeszkód w sprawowaniu czynności przez członka, uzupełnia się Rada nadzorcza sama, aż do chwili najbliższego Walnego Zebrania.

§. 32, Legitymacyę członków Rady nadzorczej stanowi protokół obrad Walnego Zebrania, na którem uchwalono ich powołanie do tej Rady.

Radę nadzorczą zastępuje na zewnątrz jej przewodniczący, względnie jego zastępca, a w razie gdyby i on nie urzędował, członek, którego Rada nadzorcza swą uchwałą do tego upoważni.

§. 33. Zakres działania Rady nadzorczej. W ogólności: Rada nadzorcza nadzoruje zgodnie ze statutem i uchwałami Walnego Zebrania prowadzenie interesów Spółki. Wolno jej zatem każdego czasu wglądnąć we wszystkie akta i książki Spółki, jakoteż sprawdzić stan gotówki w kasie. Jeżeli zauważy ze strony Zarządu lub poszczególnych jego członków albo też kasyera zaniedbywanie lub przekraczanie ustawy, statutu, uchwał Walnego Zebrania i instrukcyi, albo narażanie interesów Spółki na straty, przysłuża jej prawo użycia wszelkich środków w celu ochrony interesów Spółki. Wolno jej przeto cały Zarząd i poszczególnych jego członków, jakoteż kasyera, zawiesić w urzędowaniu, poczem bezzwłocznie zwołać ma Walne Zebranie dla powzięcia ostatecznych postanowień, przyczem przewodniczący Rady nadzorczej (względnie jego zastępca) wstępuje w prawa przełożonego Zarządu co do zwołania Walnego Zebrania, przewodniczenia i przedłożenia sprawozdania o powodach zwołania Zebrania i wniosków (§. 20).

Rada nadzorcza może żądać zwołania posiedzenia Zarządu (§. 27) i Walnego Zebrania (§. 38), a z prawa tego jest obowiązaną korzystać, ilekroć wymaga tego dobro Spółki.

§. 34. Obowiązkiem Rady nadzorczej jest w szczególności:

1. nadzorować Zarząd i kasyera w wykonywaniu obowiązków i udzielać im stosownych wskazówek i instrukcyi;

2. w razie śmierci, wystąpienia lub niemożności pełnienia obowiązków ze strony członków Zarządu, kasyera lub członków Rady nadzorczej ustanowić zastępców lub spowodować nowy wybór (§§. 20. 29. i 39);

3. w porozumieniu z Zarządem przedkładać Walnemu Zebraniu propozycyę, co do wyboru kasyera i wniosek co do do wysokości jego kaucyi tudzież wnioski co do wysokości zwrotu kosztów, poniesio-

nych dla Spółki przez członków Zarządu i Rady nadzorczej (§. 17);

4. sprawdzać rachunki roczne i bilanse i przedkładać Walnemu Zebraniu wnioski co do użycia zysku rocznego lub pokrycia strat;

5 upoważniać Zarząd do wdrożenia imieniem Spółki procesów, jeżeli przedmiotem ich ma być pretensya wynikła z udzielonego odbiorców kredytu;

6. zastępować Spółkę w wszelkich sporach przeciw Zarządowi i jego członkom, wynikłych czy to z powodu udzielonego przez nich lekkomyślnie kredytu czy z powodu złego zarządzenia Spółką w myśl uchwał Walnego Zebrania;

7. udzielać lub odmawiać zezwolenia na kupno lub sprzedaż nieruchomości;

8. przyprowadzać najmniej 4 razy w roku zwyczajną, a co najmniej raz w roku nadzwyczajną, ścisłą kontrolę stanu interesów Spółki i rewizyę kasy, zwracając szczególniejszą uwagę na następujące okoliczności:

a) czy przez przyjętych do Spółki członków podpisaną została deklaracya przystąpienia;

b) czy zawiadomienia sądu o zmianach w statucie, o składzie Zarządu i o ustępujących i wstępujących do Spółki członkach w przepisany sposób bywają uskuteczniane i czy wymagane publiczne ogłoszenia należycie dokonane zostały;

c) czy zanotowano zgłoszenia członków celem wystąpienia ze Spółki;

d) czy protokoły z posiedzeń Zarządu są należycie prowadzone;

e) czy wszystkie wpłaty i wypłaty są zgodnie z odnośnymi pozycyami ksiąg kasowych i czy na wszystkie wydatki istnieją formalne pokwitowania;

f) czy zamknięcia kasowe regularnie bywają dokonywane;

g) czy wynikająca z dziennika kasowego gotówka rzeczewiście się znajduje;

h) czy wszystkie bez wyjątku pretensye Spółki mają dostateczne zabezpieczenie ze strony odbiorcy jaj;

i) czy wypłata udziałów, należytości za jaja dostarczane, grzywne ściągane od członków (§. 15), rozdział zysków lub strat Spółki odbywa się w sposób zgodny ze statutem i postanowieniami Walnego Zebrania;

j) czy kaucya lub poręka, dana przez kasyera, jest wystarczająca;

k) czy administracya majątku Spółki jest odpowiednią i czy nie przechowuje się znaczniejszych zapasów kasowych bez oprocentowania.

9. w protokole z odbytej rewizyi wykazać wszelkie zauważone braki, a następnie doglądać natychmiastowego ich usunięcia i, wypowiedzenia oraz ściągnięcia zagrożonych pretensyi.

§. 35. Odpowiedzialność. Rada nadzorcza jest odpowiedzialna za spełnienie powyższych obowiązków, a jej przewodniczący może Walnemu Zebraniu przedstawić wniosek usunięcia opieszałych członków i zastąpienia nowymi.

Członkowie Rady nadzorczej odpowiadają za szkody, wyrządzone przez zaniedbanie swych obowiązków (§. 17. ustawy o stowarzyszeniach).

§. 36. Posiedzenia i uchwały. Oprócz regularnych posiedzeń i jednego w ciągu roku posiedzenia nadzwyczajnego winna Rada nadzorcza zgromadzać się ilekroć jej przewodniczący uzna to za potrzebne, albo co najmniej połowa członków Rady nadzorczej, lub wreszcie Zarząd tego zarządа

Do ważności uchwał Rady nadzorczej potrzeba, aby wszyscy członkowie zostali na posiedzenie zaproszeni i więcej niż połowa członków, się zgromadziła. Uchwały zapadają większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

Uchwały Rady nadzorczej winne być wpisane do protokołu (§. 18).

Uchwały Rady nadzorczej wykonuje przewodniczący, względnie jego zastępca, a gdyby tenże nie mógł urzędować, członek Rady, którego Rada do tego wyznaczy.

Walne Zebranie.

§. 37. Skład. Do udziału w Walnem Zebraniu mają prawo wszyscy członkowie (§. 7. *b*).

§. 38. Zwyczajne i nadzwyczajne Walne Zebrania. Zwołanie i porządek dzienny. Zwyczajne Walne Zebrania odbywają się raz na rok, z reguły najpóźniej do końca kwietnia każdego roku, jeśli Walne Zebranie osobną uchwałą innego terminu dla zwyczajnych Walnych Zebrań nie oznaczy.

Nadzwyczajne Walne Zebrania winne być zwołane, ilekroć zażąda tego Rada nadzorcza, albo co najmniej dziesiąta część członków Spółki

Walne Zebranie zwołuje przełożony Zarządu lub przewodniczący Rady nadzorczej rozesłanym i doręczonym wszystkim członkom cyrkularzem. Nadto winien być termin Walnego Zebrania ogłoszony publicznem obwieszczeniem. Cyrkularz, zapraszający i obwieszczenie winy podawać termin i porządek dzienny obrad. Porządek dzienny układa i zaproszenia zozsyła przełożony Zarządu względnie, w wypadku przewidzianym w §. 20. statutu przewodniczący Rady nadzorczej lub jego zastępca §. 39).

§. 39. Zwołanie nadzwyczajnych Walnych Zebrań, których zwołania zarządała Rada nadzorcza (§ 33), winno nastąpić najpóźniej w 8 dni po zapadnięciu uchwały Rady nadzorczej lub po zgłoszeniu żądania członków.

Jeśliby przełożony Zarządu lub jego zastępca zaniedbał zwołania Walnego Zebrania w oznaczonym wyżej terminie, wówczas przysłuża do tego prawo przewodniczącemu Rady nadzorczej, względnie jego zastępcy lub temu członkowi Rady, którego Rada wyznaczy.

§. 40. Przewodnictwo. Walnemu Zebraniu przewodniczy z reguły przełożony Zarządu (§ 26. *i*), względnie tegoż zastępca, a gdyby obaj nie mogli tego obowiązku spełnić, przewodniczący Rady nadzorczej, lub tegoż zastępca (§. 33. i 36). Jedynie na Walnych Zebraniach, mających rozstrzygać w sprawach doty-

czących postępowania Zarządu (§. 33), winien objąć przewodnictwo przewodniczący Rady nadzorczej lub tegoż zastępca.

§. 41. Głosowanie i uchwały. Walne Zebranie, w przepisany sposób zwołane, uchwala prawomocnie bez względu na liczbę członków obecnych, z wyjątkiem gdy chodzi o zmiany statutu (§. 55.), lub rozwiązanie Spółki (§. 58.).

Uchwały zapadają większością głosów członków obecnych, z wyjątkiem uchwał dotyczących zmiany statutu i rozwiązania Spółki.

W razie nierówności głosów rozstrzyga przewodniczący.

§. 42. Wybory. Zwyczajne wybory odbywają się bezwzględnie większością głosów, jawnie lub tajnie (kartkami), na dorocznych Walnych Zebraniach; wyborów uzupełniających może dokonać każde Walne Zebranie.

§. 43. Walne Zebranie wykonuje najwyższy nadzór we wszystkich sprawach Spółki, a w szczególności do zakresu działania Walnego Zgromadzenia należą następujące sprawy:

a) zmiana statutu na wniosek Rady nadzorczej;

b) zatwierdzenie bilansu za rok ubiegły i podział zysku lub straty na wniosek Rady nadzorczej;

c) udzielenie, względnie odmowa absolutoryum Zarządowi z czynności i rachunków za rok ubiegły;

d) Wybór Rady nadzorczej ze swego grona, jak również Zarządu i Kasyera;

e) usunięcie z urzędowania członków Rady nadzorczej i wybór pełnomocników do prowadzenia procesów przeciw tymże, jak również usunięcie z urzędowania członków Zarządu;

f) rozstrzyganie sporów, dotyczących tłumaczenia statutu i uchwał Walnego Zgromadzenia;

g) rozwiązanie Spółki i likwidacya na wniosek Rady nadzorczej albo też na wniosek specyalnej Komisyi przez poprzednie Walne Zgromadzenie do zbadania tej sprawy wybranej. (C. d. n.).

Sprawozdanie

z czynności Wydziału krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie w roku administracyjnym 1910.

Skład Wydziału.

Prezes: Radca Dworu Prof. Dr. *Józef Szpilman*, Rektor Akademii weterynaryi.

Wiceprezes: *Zygmunt Piotrowicz*, inżynier.

Sekretarz Wydziału: Dr *Zagaja Józef* (zrezygnował 15. września 1910).

Sekretarz administracyjny: *Victorini Józef*.

Skarbnik: Prof. Dr. *Stanisław Fibich*, redaktor „Hodowcy drobiu“.

Gospodarz: *Bronisław Żelaszkiewicz*.

Wydziałowi: *Janowa Seferowiczowa*, żona prezydenta poczt; *Karol Dobrzański*, *Jan Wenzel*.

Zastępcy Wydziałowych: *Adam Klimowicz*, Dr. *Jan Dylewski*, *Kazimierz Dobrowolski*.

Komisya rewizyjna: *Michalina Ogrodzińska*, Prof. Dr. *Mieczysław Grabowski*.

W roku sprawozdawczym — 1910 — na pierwszem posiedzeniu ukonstytuował się Wydział, wybierając sekretarzem i zastępcą skarbnika Dra Józefa Zagaję (zrezygnował 15/IX 1910), zastępcą sekretarza Jana Wenzla, gospodarzem Bronisława Żelaszkiewicza, a jego zastępcą Karola Dobrzańskiego.

W ciągu roku 1910 załatwił Wydział 1350 spraw, udzielając odpowiedzi na liczne zapytania, co do sposobu żywienia, tuczenia i pielęgnowania drobiu, wyboru odpowiednich ras do chowu w danych warunkach, budowy kurników i królikarni, sztucznego wylęgu, adresów rozmaitych źródeł nabycia rasowych rozpłodników względnie jaj wylęgowych itd.

Z ważniejszych spraw załatwionych pomyślnie należy tu przytoczyć wyjednanie 5 zasiłków na założenie większych wzorowych kurników, a mianowicie:

dla p. Maryana Fedyka	250 koron,
„ Filii Tow. w Przemyślu . .	250 „
„ p. Maryi Bitschanowej . . .	250 „
„ p. Wiktora Cinciury	200 „
„ p. Maryi Bohosiewiczowej . .	500 „

następnie uzyskanie zasiłu 253·20 kor. na sprawienie 300 m^2 siatki drucianej celem ogrodzenia wzorowego kurnika p. Ant. Brzozy w Grochowcach.

Nadto na żądanie Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie wydał Wydział kilka opinii, tyczących się podań kompetentów o stypendya na odbycie kursu chowu drobiu w Szkole hodowli drobiu w Zielonej.

Podobnie jak w latach poprzednich Wydział pomny na to, że rozwój pomyślny hodowli zależnym jest od korzystnego spieniężania jej produktów — usilnie popierał akcyę Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, mającą na celu zorganizowanie handlu jajami. Gdy w pierwszych miesiącach r. 1910 zawiązaną została we Lwowie „Galicyjska Spółka zbytu jaj i drobiu“, o której powołanie do życia czyniła od szeregu lat zabiegi Sekcya chowu drobiu c. k. Towarzystwa gospodarskiego, w której zasiadają członkowie tut. Wydziału oraz Wydziału bratniego Towarzystwa w Jarosławiu — Towarzystwo nasze natychmiast zgłosiło swe przystąpienie do niej, subskrybując na razie 50 udziałów i nie ustaje w dalszem popieraniu tej tak pożytecznej instytucyi.

W tym celu w artykułach ogłaszanych w „Hodowcy drobiu“ zachęca Wydział do przystępowania do „Galicyjskiej Spółki zbytu jaj i drobiu“, poucza o jej celach i zadaniu, a wreszcie nie ustając w dalszym ciągu w pracy nad sprowadzeniem sprawy organizacyi handlu jajami na właściwe tory i powołaniem do życia lokalnych spółek sprzedaży jaj, na wzór istniejących w Danii, która, jak wiadomo, pod wzglę-

dem doskonałości organizacyi i techniki handlu jajami pierwsze zajmuje miejsce, postanowił Wydział opracować i wydać kosztem Tow. statut dla takich, mających się zawiązać spółek. Jeżeli się zważy, że jest u nas wiele osób energicznych i chętnych, uznających całą doniosłość ekonomiczną zrzeszenia się hodowców drobiu dla spieniężania swych produktów, a których tylko trudności formalnej natury, jak opracowanie i ułożenie odpowiednich statutów, od podjęcia inicyatywy odstrasza, to Wydział wyraża przekonanie, iż oddając gotowy już statut osobom, zamierzającym założyć miejscową spółkę sprzedaży jaj, ułatwi im w wysokim stopniu ich zadanie i tem samem zachęci do tworzenia takich spółek. Projekt omawianego statutu rozpoczęto drukować w numerze styczniowym „Hodowcy drobiu“ z roku 1911.

Jedną z bezsprzecznie najważniejszych i doniosłego bardzo znaczenia spraw jest zawarcie umowy z bratniem Towarzystwem w Jarosławiu, w tym kierunku, iż od r. 1911 Towarzystwo to obrało za swój organ miesięcznik „Hodowca drobiu“, zamawiając to pismo na razie dla 300 swoich członków.

W ten sposób usuniętym został dotychczasowy separatyzm, zadzierzgnięto między oboma bratniemi Towarzystwami węzeł wspólnych interesów, który niewątpliwie w przyszłości się jeszcze zacieśni, a przy obecnej sposobności wspólnego porozumiewania i wymiany myśli i opinii, co do kierunku w jakim należałoby jedynie i wyłącznie pracować nadal nad podniesieniem u nas hodowli drobiu, niewątpliwie jak najlepsze da wyniki.

Prawdziwą radością przejmuje nas fakt, że przez zaprenumerowanie dla członków Tow. jarosławskiego „Hodowcy drobiu“ przybywa temu pismu 300 nowych czytelników, którzy dotychczas nie mieli fachowego pisma polskiego; obecnie zaś może nie jeden z nich — praktyczne wskazówki i pouczenia w tem piśmie zawarte, zechce sam zastosować i dalej je będzie z pożytkiem dla sprawy rozpowszechniać.

Fakt powyższy, jakoteż ogólne zainteresowanie się chowem drobiu, datujące się od kilku lat ostatnich, napawa nas otuchą, że i w dalszym ciągu, podobnie jak i dotychczas, zdołamy zgrupować w naszym miesięczniku wiedzę, obserwacyę i doświadczenie hodowców, budzić zamiłowanie do hodowli drobiu i przyczyniać się do rozszerzania praktycznych i użytecznych wiadomości z tej gałęzi gospodarstwa domowego.

To też Wydział, mając na względzie tylko tę okoliczność, iż przez przybycie nowych czytelników „Hodowcy drobiu“, sprawa hodowli drobiu odniesie znaczną korzyść, przyjął ochoczo propozycyę Towarzystwa jarosławskiego, oddając mu to pismo do dyspozycyi, na warunkach możliwie najdogodniejszych. Nie oglądano się przy tem na żadną korzyść materyalną z wydawnictwa, gdyż licząc, za rocznik „Hodowcy drobiu“, wraz z całoroczną ekspedycyą po 1 K 50 h, osiągnie Wydział zaledwie pokrycie kosztów zwiększonego nakładu i wysyłki.

To zbliżenie się Towarzystwa jarosławskiego do Towarzystwa naszego będzie miało niewątpliwie dalsze pomyślne skutki, wysiłki bowiem i starania obu Towarzystw zespolą się i zyskają na sile i powadze.

Czas też po temu, by ująć w ręce sfer kompetentnych, którémi mogą być tylko jedynie fachowe Towarzystwa ster spraw, odnoszących się do hodowli drobiu, a że twierdzenie to nie jest gołosłownem, dowodzi tego coraz częstsze domaganie się subwencyi, na popieranie tej gałęzi gospodarstwa domowego, przez instytucye bądź zgoła z hodowlą drobiu nie mające nic wspólnego, bądź też o tak szerokim zakroju i programie, iż w tym kierunku mimo uzyskanych subwencyi niewiele, a w każdym razie nie tak i nie tyle, co fachowe Towarzystwa zdziałać mogą.

Nie odmawiając żadnej instytucyi prawa do interesowania się i popierania hodowli drobiu, który to objaw tylko z radością możemy powitać, uważamy jednak za swój obowiązek zwrócić uwagę, iż z większym pożytkiem — zarówno danych Towarzystw, jakoteż hodowców — byłoby połączone, gdyby takie instytucye wpisały pewną liczbę swoich członków do jednego z istniejących w kraju Towarzystw chowu drobiu, naśladując w tem piękny przykład c. k. Rady szkolnej krajowej, która już w r. 1904 wpisała do naszego Towarzystwa 33 szkół ludowych z kursami rolniczymi, wprowadziła w nich obowiązkową naukę o hodowli drobiu i stara się o fachowe wykształcenie w tym przedmiocie sił nauczycielskich, pozostawiając zakładanie stacyi zarodowych czynnikom do tego powołanym.

Z innych, ważniejszych wydarzeń należy tu jeszcze przytoczyć udział Towarzystwa — przez delegatów — w Walnem Zebraniu członków lwowskiego Oddziału c. k. Towarzystwa gospodarskiego (sprawozdanie: „Hodowca drobiu“ Nr. 9, 1910); w wystawie przemysłowo-rolniczej w Żółkwi (sprawozdanie: „Hodowca drobiu“ Nr. 10, 1910); w otwarciu zakładu chowu drobiu p. An. Kropińskiej w Przemyślu (sprawozdanie: „Hodowca drobiu“ Nr. 11, 1910) i wreszcie w wystawie drobiu w Stanisławowie, z której zdano sprawę w „Hodowcy drobiu“ Nr. 8 ex 1910.

Z początkiem roku 1910 kraj. Towarzystwo chowu drobiu liczyło wraz z 12 filiami 1162 członków—z końcem zaś roku sprawozdawczego 1910 liczy filii 14 i 1209 członków.

Wszyscy członkowie Towarzystwa macierzystego otrzymywali organ Towarzystwa „Hodowcę drobiu“ bezpłatnie, zaś członkowie filij za opłatą po 1·50 kor., uiszczaną za nich przez zarządy filialne.

Oprócz tego prenumerowało ten miesięcznik 100 prenumeratorów, niebędących członkami Towarzystwa.

W ciągu roku sprawozdawczego przybyły 2 nowe filie, a mianowicie staraniem p. Maryi Bohosiewiczowej w Kołomyi i z inicyatywy p. Anny Kamiańskiej w Podhajcach; w toku jest założenie 15-tej filii w Drohobyczu. Zatem w r. 1910 liczyło Towarzystwo 14 filij w różnych okolicach kraju, a mianowicie: w Brzeżanach, Cieszanowie, Kołomyi, Niepołomicach, Pukasowcach,

Podhajcach, Przemyślu, Rudkach, Samborze, Sanoku, Stanisławowie, Tłumaczu, Tarnopolu i Złoczowie.

Niektóre filie, jak to z samego przedstawienia liczby ich członków wynika, stanowią poważne korporacye wśród innych prowincyonalnych Towarzystw, co najlepiej świadczy, że potrzeba zaprowadzenia racyonalnej hodowli w kraju i podjęcia sprawy w tym kierunku, spotyka się z coraz większem zrozumieniem i coraz więcej znajduje ludzi dzielnych do pracy w tej, aczkolwiek bardzo rentownej, lecz przez długie lata zaniedbywanej gałęzi gospodarstwa domowego.

Stosunek Towarzystwa macierzystego do filij był zawsze jak najlepszy; o ile to tylko leżało w granicach możliwości, starał się Wydział uwzględnić wszystkie życzenia filij, dając im do rozporządzenia subwencye pieniężne i in natura.

Ogółem otrzymały filie tytułem zasiłków w gotówce 4350 K, nie licząc w to wydatków, poniesionych z powodu wystawy drobiu odbytej w r. 1910 w Stanisławowie (transport klatek etc. 90 K), druk dyplomów (108 K)—dla wystawców nagrodzonych w r. 1909 w Złoczowie — i zwierząt rozpłodowych, nadanych niektórym filiom (122 K), co razem czyni wydatek na rzecz filij 4670 K. Towarzystwo macierzyste wydało zatem na popieranie swych filii całą subwencyę krajową 3000 K i znaczną część (1670 K) rządowej.

W roku sprawozdawczym urządziły filie Stanisławowska i Pukasowiecka wystawę drobiu w Stanisławowie, równocześnie i łącznie z wystawą bydła i trzody chlewnej, urządzoną przez tamt. Towarzystwo gospodarskie; na cele tej wystawy wyjednał Wydział Komitetowi wystawy 400 K subwencyi w c. k. gal. Tow. gospodarskiem, nadto wypożyczył bezpłatnie klatki wystawowe i wysłał na jej otwarcie delegatów. Trzecia ta już z rzędu wystawa drobiu w Stanisławowie, z której przebiegu szczegółowe sprawozdanie znajduje się w „Hodowcy drobiu“ w Nrze 8 ex 1910, udała się pod każdym względem doskonale, a inicyatorom jej i niestrudzonym, a wielce zasłużonym pionierom hodowli drobiu pp. O. Domiczkowi i Z. Olejakowi, poczuwa się Wydział do miłego obowiązku, wyrażenia w tem miejscu szczerego uznania i prawdziwego podziwu dla ich energii i wytrwałości w pracy około podjętego zadania.

Na zakładanie stacyi zarodowych, których Towarzystwo macierzyste założyło w r. 1910—118, przedstawiających wartość 2846 K, wydano 2082·51 K, reszta ich wartości przypada na szacunkową cenę, użytego (po wybrakowaniu sztuk nieodpowiednich) do dalszej reprodukcyi przychowku i cenę ponownie nadanych rozpłodników, zwróconych przez członków.

Oprócz tego założyło Towarzystwo w roku sprawozdawczym kosztem 1450 K 5 większych wzorowych kurników i nadało członkom bezpłatnie jaj wylęgowych za 564 K.

Ogółem założyło Towarzystwo macierzyste w ciągu swojego istnienia, tj. od r. 1900 do włącznie 1910 roku 1361 stacyi zarodowych, wartości 29.279 K, z których na r. 1911 pozostaje 298, wartości 6015 K, a oprócz tego posiada 1 subwencyonowaną królikarnię i 10 kurników wzorowych, których wykaz osobno w niniejszem sprawozdaniu zamieszczamy. Te kurniki wzorowe są dla okolicy nietylko żywym przykładem prowadzenia racyonalnej hodowli drobiu, lecz zarazem stanowią one pewne źródło nabywania rasowych rozpłodników i jaj wylęgowych.

Oprócz zakładania stacyi zarodowych, rozdawnictwa jaj wylęgowych i wogóle rozpowszechniania użytecznych ras drobiu, stara się Towarzystwo szerzyć praktyczne wiadomości i zasady o racyonalnym chowie drobiu zapomocą pism i wykładów. W tym celu wydaje organ Towarzystwa „Hodowcę drobiu“, ilustrowane pismo miesięczne, które członkowie otrzymują bezpłatnie, popiera osoby, pragnące się kształcić w nauce o hodowli drobiu i wyjednywa dla nich na ten cel stypendya, a wreszcie przez swych delegatów urządza wykłady na prowincyi.

Bardzo ważnym czynnikiem rozwoju Towarzystwa i podniesienia hodowli drobiu, oraz wzbudzenia zainteresowania się tą kwestyą przez sfery kompetentne i szerszy ogół jest organ Towarzystwa „Hodowca drobiu“. Zapomocą tego czasopisma, założonego już w 1900 roku przez prezesa, Radcę Dworu Dra S z p i l m a n a, może Towarzystwo skuteczniej oddziaływać na szerokie koła rolników i hodowców, a to nietylko przez odpowiednie artykuły, ale też przez cały szereg książek i podręczników, traktujących o hodowli drobiu, konserwowaniu jaj, organizacyi handlu jajami, znaczeniu ekonomicznem chowu drobiu i jego produktów etc., wydawanych w formie osobnych odbitek z tego pisma.

Żmudną pracę redagowania i wydawania „Hodowcy drobiu“, którą pełnił jego założyciel i pierwszy redaktor Dr. J. Szpilman przez 6 lat, podjął w r. 1906 i prowadzi w dalszym ciągu, również zupełnie bezinteresownie, poświęcając swój czas i wiedzę Prof. Dr. Stanisław Fibich, któremu Wydział w uznaniu Jego prawdziwie wielkich zasług i żmudnej, a owocnej pracy, wyraża w tem miejscu serdeczną wdzięczność i podziękowanie, łącząc zarazem gorąca prośbę, aby dla dobra sprawy raczył, jak dotąd tak i nadal kierować tem, jedynem polskiem, fachowem pismem z dziedziny hodowli drobiu, która tak doniosłe znaczenie odgrywa w bilansie naszego kraju.

Przedkładając nasze sprawozdanie za rok ubiegły (1909), mieliśmy uzasadnioną nadzieję, iż w następnem będziemy już mogli donieść naszym członkom o pomyślnem sfinalizowaniu, ciągnącej się już od roku 1904 sprawy budowy wzorowego kurnika na gruncie lwowskiej Akademii weterynaryi.

Niestety rok minął, a sprawa z powodów czysto formalnej natury, niezależnych od Wydziału—nie posunęła się naprzód, tak, że mimo uzyskanych funduszów, będących w każdej chwili do dyspozycyi, do budowy nie można było jeszcze przystąpić, a powstanie tak potrzebnego zakładu znowu zostało odroczonem.

Jest jednak rzeczą prawie pewną, że po ostatecznem załatwieniu reszty formalności, zakład ten w najkrótszym czasie zostanie zbudowany, a Towarzystwo

nasze znajdzie w nim nietylko oparcie, lecz i trwałą podstawę do dalszej i szerszej działalności i korzystnego rozwoju.

Kończąc nasze sprawozdanie, niech nam będzie wolno złożyć Wysokiemu c. k. Rządowi i Wysokiemu Wydziałowi krajowemu wyrazy serdecznego podziękowania za zawsze życzliwe popieranie naszej pracy dla dobra kraju. (C. d. n.).

Sprawy kraj. Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików.

Protokół z II. posiedzenia Wydziału kraj. Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie, odbytego dnia 24. kwietnia 1910, pod przewodnictwem wiceprezesa Zygmunta Piotrowicza.

Po odczytaniu protokołu I. posiedzenia Wydziału i przedstawieniu przez skarbnika stanu kasy (w dochodach 5.632·67 K. — w rozchodach 2.234·69 K), przyjęto do wiadomości zawiadomienie filii w Sanoku o składzie nowoobranych członków jej Zarządu a w uwzględnieniu podania o subwencyę przyznano jej zasiłek na r. 1910 w kwocie 400 K. Przyjęto do wiadomości założenie i ukonstytuowanie się filii w Kołomyi, przeznaczając jej równocześnie 150 K. subwencyi, a filii w Rudkach 200 K. W końcu polecono sekretarzowi ponaglić hodowcę u którego zamówiono jaja wylęgowe o jak najrychlejszą posyłkę i po przyjęciu nowych członków (vide „Hodowca Drobiu“ Nr. 5 ex 1910) i przyznaniu funkcyonaryuszowi Towarzystwa zaliczki na poczet remuneracyi pisarskiej w kwocie 150 K, spłacalnej w 6 ratach miesięcznych — obrady zakończono.

Za sekretarza: *Józef Victorini.* Wiceprezes: *Zygmunt Piotrowicz.*

Sprawy Towarzystwa chowu drobiu w Jarosławiu.

Wspomnienie pośmiertne.

W miesiącu styczniu poniosło Towarzystwo chowu drobiu w Jarosławiu bolesną stratę. Oto w dniu 8. stycznia przeniósł się do wieczności ś. p. Andrzej Miziura starszy weterynarz powiatowy w Jarosławiu — po długich, ciężkich cierpieniach.

Zmarły przedwcześnie, w sile wieku, bo w 42 roku życia i w pełni sił, był kilkuletnim członkiem Wydziału Towarzystwa

Od czasu przesiedlenia się do Jarosławia z N. Targu zajmował się bardzo żywo sprawami Towarzystwa i jego działalnością. To też Walne Zgromadzenie powołało go w r. 1903 na członka Wydziału, na którem to stanowisku na mocy trzykrotnych w tym czasie wyborów, do śmierci pozostał.

Mimo swoich uciążliwych zajęć zawodowych przyjmował na siebie bardzo chętnie sprawowanie wszelkich czynności w Wydziale Towarzystwa, spełniając je zawsze gorliwie z korzyścią dla sprawy mu powierzonej.

W czasie wystaw urządzanych przez Towarzystwo oraz w zabiegach tegoż celem ufundowania w Jarosławiu Zakładu chowu drobiu był nieocenionym współpracownikiem.

Odznaczał się ś. p. Andrzej Miziura niezwykłą dobrocią serca, uprzejmością dla stron i bezprzykładną życzliwością, to też należy mu się zachowanie w Towarzystwie wdzięcznej pamięci. Niech spoczywa w Bogu spokojnie!

Wydział Towarzystwa w uznaniu tego, wystosował do wdowy pismo z wyrazami głębokiego współczucia, wydelegował na pogrzeb w dniu 20. stycznia dwóch członków a w miejsce wieńca pogrzebowego złożył w kasie miejskiej na Przytulisko chrześcjańskie w Jarosławiu kwotę 20 K.

Stacye zarodowe: Z stacyj zwrócili: F. Skibniewska z Maćkowic 2·4 kur zielononóżek (dbr), Jan Wojtaszek z Józefowa 1·2 gęsi emd. (dbr.), Helena Liskowacka z Wierzbowic 1·2 kaczek Peking (dbr.), Jerzy Szumski z Pawłosiowa 1 gęsiora emdeńsk. i 1 indyczkę bronzowo ameryk. (bdbr.), Zenon Hruszkiewicz z Zalesia 2·3 gęsi emd. (dbr.), W. Bukałowicz z Sorok 1·2 kaczek Peking i 1·1 królików srebrzystych (dbr.).

Na stacye otrzymali: Jan Sendorek z Grubi 1·2 kaczek Peking, Józefa Mossorowa z Dynowa 1·3 kur Rhode Island, F, Skibniewska z Maćkowic 1·2 gęsi emdeńskich, 1·2 pantarek, Ignacy Wróbel z Żabna 1 gęsiora emdeńsk., Klementyna Stasiniewiczowa z Zielonej 1·2 indyków ameryk. bronzowych, Artur Kornaszewski z Rożnowa 1 gęsiora emdeńskiego, Antonina Golińska z Rzeszowa 1 koguta Minorkę czarnego i 2 kury włoskie kuropatwie, Michał Dziura z Gródka Jagiellońskiego 1·2 gęsi emdeńskie.

Do sprzedania: W Towarzystwie chowu drobiu w Jarosławiu są jeszcze do nabycia kury zielononóżki polskie. kaczki Aylesburg i Peking, indyki amerykańskie bronzowe.

Rózdawanie drobiu na stacye zarodowe kończy Towarzystwo z dniem 28. lutego b. r. Kto z zgłaszających się członków nie otrzyma z braku rozpłodników — drobiu lub królików w tym czasie, otrzyma go w jesieni b. r. Wszystkie nowe zgłoszenia notowane będą do uwzględnienia w jesieni b. r. o ile na to zasługują, kto również nie zwróci w tym czasie drobiu z stacyj zarodowych, winien przygotować je do zwrotu w jesieni.

Przypomnienie: — Członkowie posiadający na stacyach zarodowych gęsi emdeńskie, uczynią praktycznie, gdy przygotują sobie do nasiadywania na jajach tych gęsi, krajową zwykłą gęś, emdeńskie bowiem niechętnie wysiadują.

Rozmaitości.

— **O wielkiem znaczeniu paszy zielonej dla drobiu** każdy hodowca miał sposobność się przekonać. W szczególności wartość jej polega na zawartości organicznych kwasów (kwas jabłkowy, cytrynowy i t. d.) posiadających własność rozkładania białka w żołądku — uczynienia go zdolnym do łatwego strawienia. Jeśli jednak drobiu brak paszy zielonej, to część najbardziej wartościowego składnika pokarmów — białka, uchodzi niestrawiona. Dalej, pasza zielona przyczynia się do rozpuszczania ziarn i karm zwierzęcego pochodzenia, zawierających fosforan wapnia, który dzięki właśnie kwasom organicznym zostaje przez organizm wessany. Fosforan wapnia jest nadzwyczaj potrzebny do budowy kości i wzrostu piór. To też między innymi pokarmami należy, szczególnie kurczętom, zielonej karmy podawać. Jeszcze dodać należy, że pasza zielona wielkie znaczenie odgrywa przy trawieniu w jelitach.

— **Podskubywanie gęsi.** Miliony ludzi co noc spoczywa na miękkim puchu, ale najmniej zdaje się myśleć o tem, ile piór mieści się w tym materyale w łóżku z niewłaściwego podskubywania. Na bydło zwracają ludzie mało uwagi, a co dopiero na gęsi! Podskubywanie gęsi powinno być lekkie i odbywać się możliwie bezboleśnie, a to wtedy ma miejsce, jeśli pióra są zupełnie wyrośnięte. Jednakowoż, aby gęsi nie traciły „kosztownych“ piór, nie czeka się do tego czasu i zdarza się często, że dutki wyrwanych piór

są jeszcze miękkie i pokryte krwią. Najczęściej robią to gospodynie z braku wiadomości o właściwym podskubywaniu. Nie należy nigdy zwierzętom piór wyrywać tak, by wystąpiły łysiny. Szczególnie wskazanem jest, nie wyskubywać piór bocznych z nóg, gdyż te są dla drobiu potrzebne dla podpierania skrzydeł; bez tych piór zwierzęta słabną. Mimo wysiłków i starań, nie rosną im z góry skrzydła — a tem samem zwisają, co wcale nie pięknie wpływa na ich wygląd. Dlatego też do podskubywania gęsi brać się powinni ludzie wprawni.

— **Sztucznego ogrzewania kurników** podczas zimowych miesięcy nie zalecają wytrawni hodowcy. Według ich doświadczeń, więcej ono bowiem drobiu szkodzi, aniżeli przynosi pożytku. Przy sztucznem ogrzewaniu w kurniku z reguły temperatura jest za wysoka i kury wydelikacają się. Jeśli drób z ogrzewanego sztucznie kurnika podczas mrozów wychodzi, z łatwością nabawia się niebezpiecznych nieraz chorób. Nierzadko odmrażają sobie grzebienie, których leczenie jest długie, uciążliwe i bolesne. Ciepłotę dość równomierną utrzymuje się w stajence przez okrycie z zewnątrz matami słomianemi lub innym złym przewodnikiem ciepła, przyczem trzeba zwracać uwagę na podściółkę i suchy piasek potrzebny tak bardzo dla drobiu.

— **Hodowla królików we Francyi** stoi na wysokim stopniu od bardzo dawna. Francuzi muszą je hodować — mówią często — ze względu na wygórowaną cenę mięsa i na brak dziczyzny w ich kraju. Otóż tak nie jest! Francuzi wiedzą, że mięso królicze jest łatwo strawne i bardzo pożywne, zawiera bowiem — według robionych analiz Dra Stöbera — 75% wody, a 25% składników pożywnych, podczas gdy stosunek w mięsie z drobiu wynosi 77% i 23%, a w mięsie wołowym 72% i 28%.

Najczęstszą przyczyną małej konsumcyi mięsa króliczego jest miękkość i słodki jego smak, który w każdym razie najbardziej zależy od sposobu przyrządzania potraw. Nie mniejszą rolę gra samo utrzymanie królików rzeźnych, które niekiedy są w tak przykrych warunkach u nas. — Króliki na rzeź przeznaczone powinno o ile możności mieć najczyściejsze stajenki, jasne, suche i powietrzne. Przyczem i żywienie należy do czynników wpływających na dobroć mięsa. Przy końcu tuczenia dodają wśród paszy zielonej, różnych liści aromatycznych, salery, macierzankę, pietruszkę i t. d., celem dodania mięsu aromatycznego zapachu, a odebrania słodkiego smaku.

— **Najczęstszą chorobą drobiu w zimie** jest „dyfterya drobiu“, objawiająca się nalotami włóknikowemi na błonie śluzowej gardła, nasady języka, krtani, nosa, a nieraz do tego stopnia, że już z daleka zauważyć można obrzęk pod okiem — za kątem dzióba.

Jednem z pierwszych objawów jest ciężki oddech i „chawkanie“.

Jeśli choroba dotknęła tylko kilka sztuk — należy je czemprędzej usunąć, ewentualnie zabić, a ich kał, podściółkę i banty spalić, — podłogę z ubitej ziemi na 10 cm. zebrać a zeskrobaną ziemię należycie zakopać po odkażeniu.

Cały kurnik należycie, skrzętnie wymyć, a potem pobielić mlekiem wapiennem z dodatkiem chlorku wapnia.

Naczynie gorącym ługiem porządnie wymyć.

Zabite zwierzęta spalić lub głęboko zakopać po poprzedniem polaniu wapnem.

Co do leczenia, to specyficznego środka nie ma.

Najlepiej, po usunięciu nalotów włóknikowych, stosować pędzlowanie 5% rozczynem siarkanu miedzi, — i opłukać ciepłą wodą przed i po pędzlowaniu.

Drugą często zdarzającą się chorobą drobiu w zimie jest reumatyzm i t. z. w. choroba dna (gicht). Objawem tej choroby jest charakterystyczny chód, lub niemożliwość tego, częstokroć zwierzęta spoczywają i z trudem tylko do jedzenia się podnoszą — a giną skutkiem wycieńczenia. Przyczyną tej choroby jest wilgotny zimny kurnik lub stajenka. — Dla drobiu starszego nie ma ratunku. — Sztukom młodym stosujemy nacierania spirytusem mrówkowym, — przy ciepłem trzymaniu zwierzęcia. Kąpiele parowe mają też dobrze robić. Gicht objawia się nagromadzeniem w stawach masy serowatej wielkości nieraz włoskiego orzecha, białej lub żółtej barwy. Przeciw tej chorobie stosowano rozmaite środki jednakowoż bez skutku.

— **Jakie znaczenie ma wiek drobiu dla hodowli?** W ogólnej hodowli zwierząt jest regułą, że do dalszego chowu używa się zwierzęta fizycznie zupełnie rozwinięte. Siła dziedziczności bowiem u zwierząt nierozwiniętych nie jest tak wielka, jak u zwierząt zupełnie rozwiniętych cieleśnie. Do tej zasady powinni się stosować nietylko hodowcy trzymający drób zbytkowy, którzy w przeważnej części zwracając uwagę na formę i pióra, używają osobniki zupełnie dojrzałe pod względem fizycznym, ale też i hodowcy liczący na zysk mięsa.

Kurę wybiera się dwuroczną a nawet starszą, przy tym ostatnim wypadku należy baczyć na żywienie ich.

Kury w drugim roku życia zdradzają inklinacyę, do nagromadzania tłuszczu, a tem samem stają się mniej odpowiednie do chowu. Młode, jednoroczne kury dają też słabe potomstwo. One też okazują skłonność do otyłości.

Hodowcy praktyczni używają do rozpłodu silne młode koguty w wieku jednego roku, nie brak jednak i takich, którzy twierdzą że starsze o ile są rasowe — i dobrze utrzymywane także dają dobre potomstwo. Mają przeważnie na myśli w pierwszym rzędzie rasy ciężkie, które w zimnej porze, tzn. w pierwszych miesiącach roku nie niosą się. Jednakowoż w miesiącach cieplejszych, jak marcu, kwietniu i maju — zapłodnienie u zwierząt starszych jest pewne.

Kto chce mieć najwcześniejszy wylęg, używać musi osobników młodych. Starsze musi się bardzo intenzywnie żywić. Dużo zieleniny należy im podawać. Ziarna skąpić, a szczególnie kukurydzy, gdyż ta nagromadza zadużo tłuszczu. Polecenia godną jest w tym wypadku mączka mięsna (włókna mięsne). Przyczem pozwolić drobiu takiemu na dostateczny ruch, co uskutecznić można, urządzeniem obszernego wybiegu przed kurnikiem.

Nakoniec zaznaczyć należy, że kogutowi staremu dodajemy najwyżej dwie kury. Jednakowóż aby nie wyczerpać siły koguta — zamykamy go co 3-ci dzień, ale w ten sposób, by kury widział — ale nie dosięgł.

Wtedy nie będzie tyle skarg na niezapłodnione jaja.

— **Przywóz mięsa króliczego do Anglii** wzrasta z roku na rok w olbrzymich rozmiarach, szczególnie z Australii i Nowej Zelandyi.

Wielka Brytania sprowadziła w r. 1906 zabitych królików (rzeźnych) 64.477.400 funtów, wartości około $20\frac{1}{2}$ miliona koron. I tak z Australii i Nowej Zelandyi za $15\frac{1}{4}$ miliona, za $3\frac{3}{4}$ miliona z Belgii, a za resztę z innych krajów (Francya i Ameryka).

We wszystkich angielskich pokojach do śniadań, handelkach i sklepach korzennych a także i jatkach rzeźnickich widzieć można wszędzie zwieszające króliki, podobnie jak w naszych handlach w zimie zające. Króliki te mają wygląd podobny do naszych dzikich królików, o znakomitym smaku, dochodzą 4 do 5 funtow wagi i bywają sprzedawane przeciętnie po 2 koron za sztukę.

Można więc twierdzić, że mięso królicze w Anglii jest „mięsem ludu“. Są i u nas hodowcy dążący do osiągnięcia tego, co w innych krajach już urzeczywistniono.

Nas niech to nie dziwi, jeśli i u nas import królików z Australii wejdzie na porządek dzienny, przyjdzie do tego prędzej czy później, jeśli tylko większa masa konsumentów naraz skutkiem stosunków drożyźnianych przyjdzie do przekonania o dobroci mięsa króliczego. Właśnie to ostatnie jest ubolewania godne. Uprzedzenie do mięsa króliczego jest u mniejszych tak wielkie, że na wąpomnienie o nim znika u nich zupełnie apetyt. A dlaczego? Bo ci ludzie nie mają pojęcia o wartości odżywczej tego mięsa. Według urzędowej analizy, Dra Stöber-Hildesheima mięso królicze stoi na drugiem miejscu po mięsie wołowem (co do zawartości składników pożywnych).

„Mięso królicze pokarmem ludu“ — taką powinna być i u nas dewiza. Jednakowoż to osiągnąć możemy nie przez import z zagranicy — ale przez hodowlę królików w kraju. Szczególnie teraz wobec drożyzny mięsa wielu ludzi ubogich powinno zaspokajać potrzebę mięsa — mięsem królików, co przy szybkim wzroście ich i małej pracy około hodowli jest łatwe.

Odpowiedzi Redakcyi.

P. N. S. w Stryju. Z listu Pana, przypuszczać należy, że grzebień koguta włoskiego uległ odmrożeniu - skutkiem czego następowo uległ martwicy. Musi Pan podjąć się małej operacyi, na amputacyi grzebienia. W tym celu oczyszcza się grzebień starannie 2% rozczynem kreoliny lub lysolu — i odcina się sterylizowanemi w wodzie nożyczkami (woda ma się zagotować). Odciąć należy trochę więcej, aby nie pozostawić ani odrobiny zgorzelą dotkniętej części. W ten sposób można nawet nadać pewien kształt odciętemu grzebieniowi. Krwawienie ustaje często samo, po przyłożeniu waty lub gazy z rozczynem chlorku żelaza. Następnie posypywać raz lub 2 razy dziennie Sameoformem.

Koguta osobno trzymać w ciepłem i suchem miejscu.

P. Kais-Kor. w Zamarstynowie-Lwów. Pouczenie o dyfteryi drobiu, jej leczeniu i zapobieganiu wysłaliśmy już osobno — w tem miejscu naznaczyć jeszcze musimy, iż „suchoty“ (gruźlica) nie mają nic wspólnego z dyfteryą drobiu. jakkolwiek obie choroby mogą równocześnie się w tem samem gnieździe pojawić. Najprawdopodobniej nie mamy w tym wypadku z dyfteryą do czynienia.

Kogut i dwie kury nadane W. Pani pochodzą z źródła dobrze nam znanego i zostały sprowadzone ztamtąd wraz z 4 innemi sztukami tej samej rasy i z tego samego gniazda. Równocześnie nadaliśmy 1·2 tych kur p. M. Ł. w Sulimowie p. Kulików, a jedną kurę pozostawiliśmy na miejscu.

Gdyby kury nadane W. Pani były dotknięte chorobą zakaźną, to bezwarunkowo przynajmniej jedna z owych 1·2 nadanych p. M. Ł. lub ta u nas pozostała zachorowałaby wśród tych samych objawów. Tymczasem są one według naszych informacyi zupełnie zdrowe, podobnie jak i te dwie kury, które W Pani nam dnia 30/XI. 1910 wraz z kogutem, jako dotknięte wrzekomo zaraźliwą chorobą zwróciła.

Przyczyna, dla której kury W. Pani chorują i giną jest zatem inna, aniżeli to W. Pani przypuszcza, została ona wyjaśniona przez sekcyę koguta, który wkrótce po zwróceniu go nam — padł i co ostatecznie znajduje potwierdzenie też w kartce donoszącej nam o powszechnem osłabieniu i wycieńczeniu wszystkich kur W. Pani. Mianowicie sekcya koguta Wyandotta białego, wykonana w Instytucie anatomii — patologicznej Akademii weterynaryi wykazała: zapalenie płuca lewego, worka sercowego i kataralne zapalenie jelit.

Te zmiany pośmiertne stwierdzone u koguta przy sekcyi, jak również fakt, iż kury nam zwrócone wycieńczeniu nie uległy, lecz po pewnym czasie należytej pielęgnacyi do pierwotnego stanu zdrowia przyszły, wykluczają istnienie choroby zaraźliwej, a stwierdzają iż kury u W. Pani giną z wycieńczenia skutkiem zupełnie niehygienicznych warunków bytu i złego odżywiania.

Dlatego radzimy zamiast obwiniać kraj. Towarzystwo chowu drobiu o lekkomyślne rozwlekanie zaraz, ażeby W. Pani postarała się o usunięcie dotychczasowych braków w kurniku, o jego należyte utrzymanie w porządku, zaopatrzenie przed przeciągami i wilgocią, dostarczenie kurom sposobności do kąpieli piaskowej, a przedewszystkiem o obfitsze ich żywienie. *Michelini.*

Reklamacye!

W razie nie otrzymania numeru najdalej do 5-go każdego miesiąca należy go reklamować wprost w Administracyi naszego czasopisma. Reklamacye są wolne od porto.

Reklamacye nadsyłane po wyjściu następnego numeru nie będą uwzględniane. Przy reklamowaniu podać dokładnie imię, nazwisko i adres, a jeżeli reklamujący jest członkiem filii kraj. Towarzystwa chowu drobiu wymienić, — do której należy.

Wydawnictwa Kraj. Tow. chowu drobiu, gołębi i królików

do nabycia

w Administracyi „HODOWCY DROBIU“,

Lwów, ul. Kochanowskiego l. 67.

1. Dr. H. Mańkowski: *Chów drobiu w Galicyi i sprawa podniesienia tej gałęzi gospodarstwa krajowego.* — Cena 1 K 40 h.
2. Roullier-Arnoult: *Praktyczne wskazówki sztucznego wylęgania i chowu ptactwa domowego i dzikiego*, przetł. z franc. Kl. Stasiniewiczowa. — Cena 1 K 10 h.
3. *Illustrowany katalog III. kraj. wystawy drobiu we Lwowie, z opisami i rycinami poszczególnych ras kur, gęsi, kaczek, indyków, królików i gołębi* — Cena 45 h.
4. Sutermeister M.: *Królik olbrzym flandryjski*, opis i wskazówki o chowie królika olbrzyma flandryjskiego, spolszczył J. Zagaja. — Cena 25 h.
5. Mégnin P.: *Choroby królików*, z francuskiego przetłumaczył J. V. — Cena 60 h.
6. Dr. Obfidowicz Bronisław: *Polskie gołębie rasowe i ich chów.* — Cena 60 h. **(nakład wyczerpany).**
7. *Środki zmierzające do podniesienia w dwójnasób nośności kur*, z 2 rycinami. — Cena 10 h., z przesyłką pocztową 15 h.
8. Terlecki Eugeniusz: *Chów gołębi.* Z 98 rycinami (wielka ósemka, 304 stron druku). — Cena 3 K., z przesyłką pocztową 3 K. 55 h.
9. Neell Józef: *Hodowla kaczek, gęsi i łabędzi.* Praktyczne wskazówki racyonalnej hodowli ptactwa wodnego domowego wraz z opisem i ilustracyami poszczególnych odmian kaczek, gęsi i łabędzi). — Z 26 rycinami. — Cena 1 K 20 h.
10. Neell Józef: *Hodowla indyków, pantarek i pawi* z 5 rycinami. — Cena 65 h.

    Obie powyższe książki (Nr. 9 i 10) zostały reskryptem c. k. Rady szkolnej z dnia 30. maja 1908 r. l. 23.609 zalecone do bibliotek szkolnych dla użytku nauczycieli.
11. Zagaja Józef: *Hodowla drobiu.* Z 17 rycinami **(nakład wyczerpany).**
12. Falkowski Doliwa Władysław: *Hodowla królików.* Z 25 rycinami **(nakład wyczerpany).**
13. Kraskowski Jerzy: *Walka z drożyzną mięsa.* Z 1 ryciną **(nakład wyczerpany).**
14. Kraskowski Jerzy: *Z rozmyślań i doświadczeń przy hodowaniu królików.* — Cena 10 h. **(nakład wyczerpany).**
15. Dr. M. G.: *Pouczenia o cholerze drobiu.*
16. Dr. M. G.: *Pouczenia o dyfteryi drobiu.*
17. Dr. M. G.: *Pouczenie o świerzbie czyli parchach królików.*
18. *Pouczenie o biegunce zakaźnej oseskόw.*
19. Roczniki *„Hodowcy drobiu“* z r. 1907 i 1909 zbroszurowane. — Cena zniżona 3 K.
20. *Konserwowanie jaj.* — Cena 60 h.
21. Zagaja Józef: *Hodowla kur.* Z 33 rycinami. — Cena 1 K 20 h.
22. Gromczakiewicz Jan: *Choroby jajowodu i jajnika.* — Cena 1 K.
23. Józef Victorini: *Hodowla drobiu.* Z 64 rycinami. Do nabycia w Administracyi „Hodowcy drobiu“, Lwów, Kochanowskiego 67. — Cena 3 K, z przesyłką poleconą 3 K 45 h.

Uwaga. Pouczenia oznaczone pod 15., 16. i 17. wysyła się członkom Tow. chowu drobiu na żądanie darmo i opłatnie.

OGŁOSZENIA.

Za rubrykę tę Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

Cena drobnych ogłoszeń wynosi dla członków Towarzystwa po 3 h. za 1 wyraz, dla osób prywatnych po 5 h. Cena ogłoszeń wielkości całej strony 48 K., 1/2 str. 24 K., 1/4 str. 12 K., 1/8 str. 6 K., 1/16 str. 3 K. Przy kilkakrotnem pomieszczaniu tego samego ogłoszenia udziela się opustu. Ogłoszenia należy przysyłać przed 25-tym każdego miesiąca i należy wyraźnie **wymienić, w jakiej wielkości i ile razy** ma być powtórzone, jakoteż nadesłać z góry przypadającą za nie kwotę.

Piękne rasowe króliki niebieskie i szare Flandry premiowane na wystawach w Złoczowie, Żółkwi dyplomem honorowym i złotym medalem sprzedaję **Szajowski** Sygniówka Lwów.

Wyprawia futerka i skórki królicze, z których wyrabia również piękne i gustowne serdaczki, futra, zarękawki etc. po cenach bardzo przystępnych.

Pierwsza pracownia

kuśniersko białoskórnicza

PIOTRA KARPIAKA

Lwów, ul. Benedyktynek l. 2.

6—6

Sprzedam 3 gęsiory 1910 á 10 K., 1. Trójkę kaczek Peking 1910 18 K. 1 2 kur Niezapominajek 1908 16 K. 4·3 kur Niezapominajek 1910 para 12 K. lub pojedyncze koguty po 7 K. Gołębie Listonosze, Strassery, Rysie karpackie czerw. nieb. łuskowate. Strelendory, po cenie umiarkowanej. Bez opakowania i porto. Retourkarte.

Stanisław Doliwa Falkowski Głuchów, Ostrów kolo Sokala.

Wspaniałe okazy kogutów białych Orpingtonów czystej krwi, do nabycia po przystępnych cenach. **Zarząd gospodarczy** Suchodów, p. Husiatyn. 2—2

Sprzedaję jaja wylęgowe kur Orpingtonów białych i kaczek białych Aylesburg sztuka po 50 h. Zamiast wymiany jaj wysyłam 15 sztuk a należytość pobieram zaliczką za tuzin. Za opakowanie 40 h. **Anna Strohschneiderowa** Jagielnica. Nagórzanka.

Kurnik Stanisławowski Lipowa 53. sprzeda z braku miejsca 1·9 kur **złoto-żółtych włoskich** cena 70 K. sztuka po 8 K.

Sprzedaje jaja wylęgowe kur: **Rhode Island, włoskich żółtych, Wyandotów śnieżno białych** tuzin po 7 K. 20 h. **Plymut-Roków** śnież. białych (ang.) sztuka po 1 K. **Susexow czerwonych** tuzin 9 K. bez porta i opakowania. **Malaji i bojowców indyjskich** cena listownie. Drób premiowany, czysto rasowy — pojedyncze rasy osobno hodowane. Podwójna karta na odpowiedź.

Hodowla drobiu

1—11 **Józef Victorini.**

z 63 rycinami

Do nabycia w Administracyi „Hodowcy Drobiu“ Lwów, ul. Kochanowskiego l. 67.

Cena 3 K. Z przesyłką poleconą 3 K. 55 h.



Zalety stałego dodawania do karmy drobiu

Fattingera mączki z włókien mięsnych

są następujące:

Silny rozwój młodzieży,
Wczesna nośność,
Wzmożona produkcya jaj,
Szybkie i lekkie pierzenie,
Większa odporność przeciw wpływom atmosferycznym i chorobom.

Wyborna mąka z ryb jest najlepszym dodatkiem do karmy.

Mąka z koniczyny, żwir (Gritt).

Wyczerpujące cenniki i broszury o innych karmach dla drobiu, bażantów, królików etc. gratis.

H. POLSTERER

Wr.-Neustadt 13/216.

Fattingera fabryka patentowanych placków z włókien mięsnych dla psów i mączki dla drobiu.

Założona w roku 1893. Przeszło 300 pierwszych odznaczeń.

Przestrzega się we własnym interesie przed falsyfikatami.

Odpowiedzialny redaktor Prof. Dr. Stanisław Fibich. Z Pierwszej Związkowej drukarni we Lwowie, ul Lindego 4.